

ECHO

Konopnicy

3-4.2025

GMINA



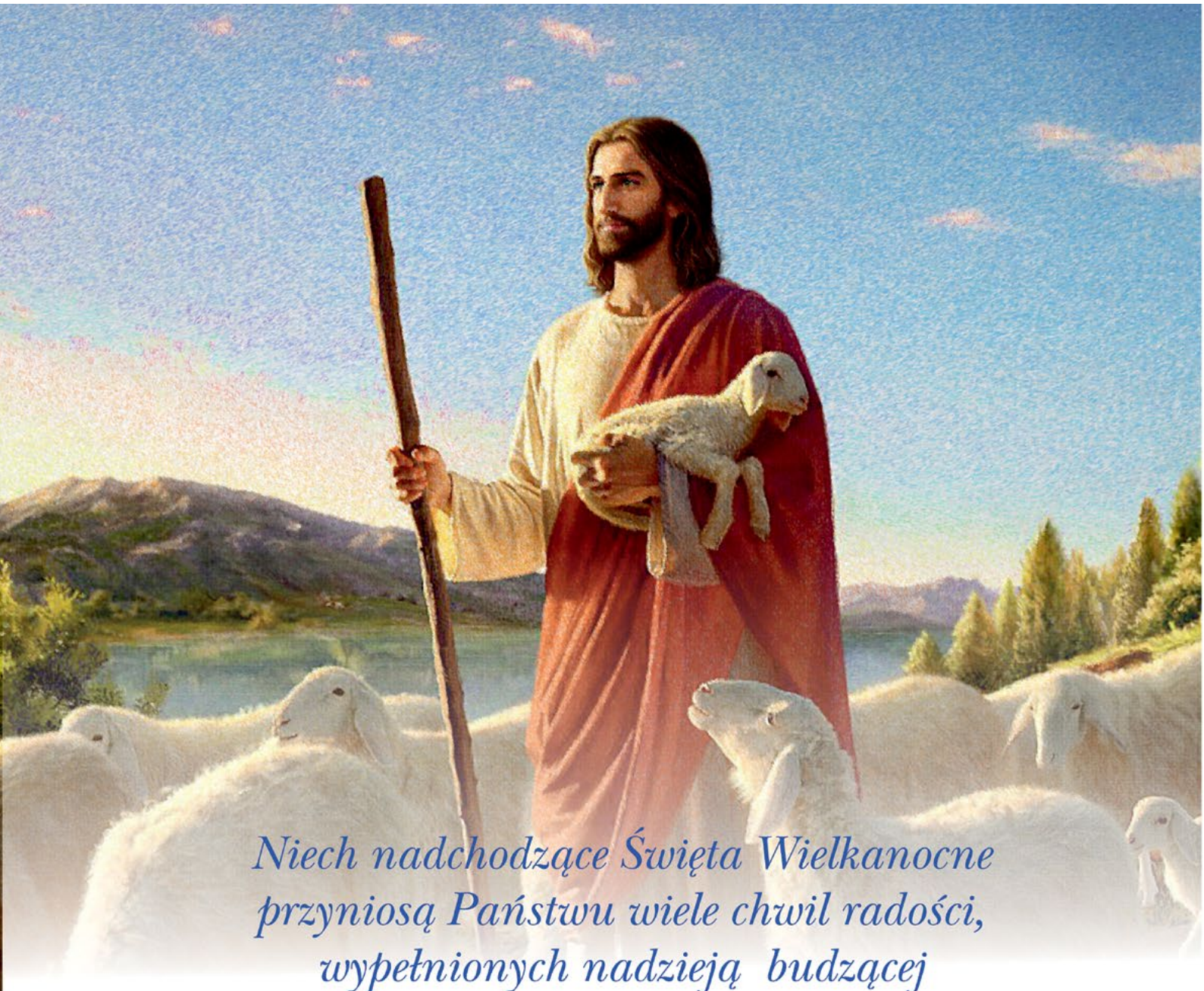
Jestem tutejsza

Rozmowa z Anną Barską - śpiewaczką Opery Lubelskiej, Warszawskiej Opery Kameralnej,
różnych scen w Polsce, mieszkanką Zemborzyc

Warsztaty wicia palmy wielkanocnej w Motyczu | Z biurka urzędnika
Królowa Śniegu w Maryninie

Akcja poboru krwi | Ekstremalna Droga Krzyżowa | Bezpieczny Senior
Eliminacje gminne do Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej
Mistrzyni - Pasje Karoliny Partyki

Gminny Dzień Kobiet | Z kufra prababci | Wiosenny ogród inspiracji w Zemborzycach
Nowe wyznawania i działania czyli co słyszać w bibliotekach | Kolorowa Konopnica
Lublin Europejską Stolicą Kultury 2029 | Jarmark Wielkanocny w Konopnicy
Zapamiętana historia - zwyczaje wielkanocne w Motyczu



*Niech nadchodzące Święta Wielkanocne
przyniosą Państwu wiele chwil radości,
wypełnionych nadzieją budzącej
się do życia wiosny i wiarą w sens życia.*

*Życzymy pogody w sercu i siły płynącej
ze Zmartwychwstania Pańskiego
oraz spokojnego czasu w gronie
najbliższych.*

Mirostaw Żydek

*Wójt
Gminy Konopnica*

Anna Olszak

*Zastępca Wójta
Gminy Konopnica*

Ewa Żydek

*Przewodnicząca
Rady Gminy Konopnica*



zdjęcie na okładkę:
Waldemar Sulisz

Echo Konopnicy
Informator gminny

adres redakcji:
Kozubszczyzna 127 a
21-030 Motycz
tel. 81 503 10 81, 81 503 10 19
fax 81 503 10 82

e-mail:
sekretariat@konopnica.eu
promocja@konopnica.eu
usc@konopnica.eu

redaktor prowadzący:
Małgorzata Sulisz
echo.konopnicy2@gmail.com
tel. 81 503 19 65, 669 80 40 10

skład i łamanie, druk
Profis, Lipniak 8j
tel. 81 4444 333
www.profis-drukarnia.pl

Redakcja nie zwraca materiałów
nie zamawianych oraz zastrzega
sobie prawo do skracania
artykułów i zmiany ich tytułów.

Od redakcji

Wiara jest skarbem

Wiara jest skarbem, który trzeba pielęgnować. Wiara pozwala także twórczo przeżyć Święta Wielkanocne, czas świąt może być zaczynem do pozytywnej przemiany. To przesłanie rozmowy z Anną Barską, divą Opery Lubelskiej i Warszawskiej Opery Kameralnej, która mieszka w Zemborzycach. W wywiadzie opowiada o korzeniach rodzinnych, dzieciństwie, edukacji, karierze śpiewaczki operowej. Opowiada też, jak się śpiewa „Stabat Mater”, jak przeżywa takie słowa: „Pragnę stać pod krzyżem z Tobą,/ z Twoją łączyć się żałobą,/ w płaczu się rozpląwać wciąż”. Muzyka jest jej miłością, miłością drugą jest ogród. Niech dobre myśli, które płyną z rozmowy zostaną z Wami jak najdłużej.

Drugą bohaterką wielkanocnego numeru Echa Konopnicy jest Karolina Partyka z Radawca. Ma 24 lata i już dwukrotnie zdobyła Mistrzostwo Polski w brazylijskim jiu-jitsu w kategorii niebieskich pasów w roku 2023 i 2024. Na koncie ma także srebrny medal na Mistrzostwach Świata AJP 2024 oraz brązowy medal na Mistrzostwach Europy IBJJF 2023.

Za chwilę usiadziemy do śniadania wielkanocnego. Czego chciałabym życzyć bliskim a czego Czytelnikom Echa Konopnicy? - Żeby byli w stanie dostrzegać szczęście, które jest wokół nich i żeby potrafili żyć w harmonii ze światem i po prostu zwolnić na moment.

Co jeszcze w wielkanocnym numerze Echa Konopnicy? Piszemy o Jarmarku Wielkanocnym, który mimo zimna odwiedziło bardzo dużo mieszkańców naszej gminy i Lublina, o warsztatach wicią plamy wielkanocnej w Motyczu i wiosennym ogrodzie inspiracji. O tym, co można znaleźć w kufrie prababci, o koncercie Zespołu Śpiewaczego Rola w bazylice Kodeńskiej, są też aktualności z gminy i ważne życzenia dla Czytelników. My dokładamy do nich życzenie, by wielkanocnej radości było w tych dniach jak najwięcej.

Małgorzata Sulisz
Redaktor prowadzący Echo Konopnicy z Zespołem



Rozmowa z Anną Barską - śpiewaczką Opery Lubelskiej, Warszawskiej Opery Kameralnej, różnych scen w Polsce, mieszkanką podlubelskich Zemborzyc.

Jestem tutejsza

Ostatnio śpiewałam „Stabat Mater” z Filharmonią Podkarpacką. Każde wykonanie artystyczne jest dużym przeżyciem. Pracujemy przecież na emocjach. W przypadku wykonawstwa muzyki sakralnej czy religijnej patrzę na utwór także z punktu widzenia osoby wierzącej. Dużo by mówić o retoryce, jaka jest zawarta w muzyce czasów Pergolesiego. Te cudowne współbrzmienia chwytają za serce i często wywołują u mnie wzruszenie. Dostaję sygnały, że to samo dzieje się po stronie publiczności. Zdarzało mi się płakać na scenie, były to prawdziwe łąz wzruszenia.

Waldemar Sulisz
echo.konopnicy2@gmail.com



foto. Waldemar Sulisz

Korzenie rodzinne?

Rodzice pochodzą z małych lubelskich miejscowości. Jestem tutejsza. Z dzieciństwa pamiętam smak mleka prosto od krowy w domu dziadków, oraz babcine pierogi ruskie, które były od zawsze. Teraz już nie ma takich smaków.

Jak to było u pani z edukacją?

Równolegle uczęszczałam do dwóch szkół. Była normalna podstawówka i szkoła muzyczna. Potem analogicznie, liceum ogólnokształcące i liceum muzyczne, które ukończyłam w klasie fortepianu. Przed szkołą muzyczną była roczna przystopka z baletem.

To stąd ta elegancja ruchu na scenie?

Od wielu osób słyszałam, że mam elegancję wrodzoną, ale tak, z pewnością zajęcia baletowe te we wczesnej młodości i potem ruch sceniczny na Akademii pomogły.

Studia?

Najpierw w Lublinie. Skończyłam muzykologię na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie robiłam specjalizację z dyrygentury chóralnej. Obecnie korzystam z tej wiedzy prowadząc dwa chóry 4 – głosowe. Dalej Akademia Muzyczna w Katowicach na kierunku wokalistyki – aktorskim.

Co było dalej?

Po dyplomie na Akademii trzeba było pomyśleć o rodzinie. Byłam już mężatką, urodziłam syna i poświęciłam mu trzy lata. Następnie zaczęłam brać udział w różnych projektach muzycznych, koncertach kameralnych. Dało mi to dobry start i obycie ze sceną i z publicznością. Dziś śpiewam w Operze Lubelskiej, od kilku lat związana też jestem z Warszawską Operą Kameralną. Poza tym koncertuję i biorę udział w Festiwalach. Cały czas szlifuję swój warsztat. Na koncie mam Opera Masterclass

z Accademia d'Arte Lirica di Ossimo prowadzonego przez Maestro Vincenzo de Vivo i Maestrę Alla Simoni i inne pomniejsze. Podczas wakacji będę uczestniczyć w kolejnym kursie mistrzowskim, który poprowadzi Maestra Eva Blahová. Prof. Blahová jest wybitną śpiewaczką operową oraz światowej sławy pedagoga wokalistyki, członkinią międzynarodowych stowarzyszeń operowych. Jestem szczęśliwa.

Rozmawiamy w czasie Wielkiego Postu. Jak się śpiewa Stabat Mater? Jak się śpiewa słowa: „Stabat Mater dolorosa/ iuxta crucem lacrimosa,/ dum pendebat Filius”?

Trzykrotnie wykonywałam ten utwór dla publiczności lubelskiej w zeszłym roku. Ostatnio śpiewałam „Stabat Mater” z Filharmonią Podkarpacką. Każde wykonanie artystyczne jest dużym przeżyciem. Pracujemy przecież na emocjach. W przypadku wykonawstwa muzyki sakralnej czy religijnej patrzę na

utwór także z punktu widzenia osoby wierzącej. Dużo by mówić o retoryce, jaka jest zawarta w muzyce czasów Pergolesiego. Te cudowne współbrzmienia chwytają za serce i często wywołują u mnie wzruszenie. Dostaję sygnały, że to samo dzieje się po stronie publiczności. Zdarzało mi się płakać na scenie, i były to prawdziwe łąz wzruszenia.

Mówi się, że w życiu ważne są pieniądze, praca, pasja, szczęście, rodzina, miłość, wiara. Co w życiu jest ważne?

To wszystko jest ważne po trochu. Ja myślę, że najważniejsze jest znalezienie równowagi pomiędzy tym wszystkim.

Co to jest miłość?

Miłość się czuje, trudno o niej mówić. Miłość to siła i oddanie się.

Czy w coraz szybszym życiu li- czy się uważność?

Tak. Wracamy do równo-

wagi w życiu. Myślę, że teraz udaje mi się ją lepiej osiągnąć. Po urodzeniu mojej córki na nowo przewartościowałam priorytety. To za jej przyczyną teraz bardziej liczy się dom i rodzina.

Marzenia?

Na chwilę obecną podróże. Te dalsze i te bliższe. To nie muszą być podróże zagraniczne. Mamy tak piękny kraj, a w nim takie zakątki, zakamarki, że nic tylko jechać.

Jak się pani mieszka w Zembo- rzcach ?

Dobrze, bardzo dobrze. To świetna lokalizacja, mieszka-
jąc na obrzeżach miasta mam swobodę i przestrzeń, której potrzebuję. I przede wszystkim mogę rozwijać moją miłość do ogrodu. To moja kolejna pasja, z której czerpię radość, satysfakcję i ukojenie. Uwielbiam tam pracować.

Za moment Wielkanoc. Czy przeżycie Wielkiego Tygodnia może być zarysem do wiosennego odrodzenia, zmian w życiu i dążenia do uważności?

To powinien być przyczynek do transformacji. Czas Wielkiego Postu pozwala na wgląd w siebie. Jesteśmy słabi, ale można się zatrzymać, przeżyć czas postu z uważnością, zrobić sobie postanowienia, być dziel-
nym i w nich wytrwać. Wielkanoc może być zwieńczeniem pracy nad sobą i duchowym odrodzeniem.

Co pani przygotowuje na stół wielkanocny?

Oczywiście będzie święconka, babka piaskowa i moje ulubione ciasto, czyli wielkanocny kopiec kreta.

Prosimy o przepis?

Ciasto wielkanocny kopiec

kreta zaczynamy od przygotowania ciasta ze szpinakiem. Świeże liście szpinaku (około 350 g) smażymy na suchej patelni, aż liście nieco zwiedną. Gdy przestygną, wtedy blendujemy je za pomocą blendera ręcznego. 4 jajka miksujemy z cukrem i cukrem waniliowym. Wlewamy olej rzepakowy (150ml). Dodajemy szpinak i wszystko mieszamy. Wsypujemy mąkę tortową i proszek do pieczenia. Wszystkie składniki delikatnie łączymy. Ciasto przekładamy do tortownicy i pieczemy 45 min. W 175 stopniach. Odcinamy wierzch ciasta, tak, żeby zostało 3/4 jego wysokości. Galaretkę rozpuszczamy we wrzątku (około 100 ml). Mrożone owoce leśne około (300 g) wsypujemy do małego garnka i zalewamy 3 łyżkami wody. Po chwili gotowania, owoce zacząć puszczać nieco soku. Doprowadzamy je do wrzenia, zdejmujemy z palnika i wlewamy galaretkę. Odstawiamy do lodówki. Owocową galaretkę wraz z owocami przelewamy do mniejszej tortownicy. 100 ml odlewamy do kubka. Śmietankę 36% ubijamy z cukrem pudrem, pod koniec dodajemy tę odlaną część galaretki.

I teraz pozostaje połączyć wszystkie warstwy. Na spód ciasta rozprowadzamy cieniutko krem, następnie żelkę owocową. Na to gęsty krem. Rozprowadzamy go tak, aby powstał charakterystyczny kopiec. Na koniec posypujemy pokruszonym ciastem, które zostało wcześniej odcięte.

Czego pani będzie życzyć bliskim podczas dzielenia się jajkiem i czego pani życzy Czytelnikom „Echa Konopnicy”?

Przed wszystkim pokoju w sercu i takiej radości z każdego dnia.

Prof. Adam Natanek, wybitny dyrygent powtarza, że nie używa słów wczoraj i jutro. Mówi, że wczoraj już nie ma, nie wiadomo czy będzie jutro, liczy się dziś?

Tak, to sedno. ■

Stabat Mater

*Mój Synu najdroższy, Synu jedyny,
czemu niewdzięczni zawiesili Cię na drzewie krzyża?
Czemu przyjąłeś cierniową koronę?
Ty co uzdrawiałeś chorych...
a umarłym przywracałeś życie?*

*Stała Matka boleściwa
obok krzyża ledwie żywa,
gdy na krzyżu wisiał Syn.
Dlaczego umierasz na krzyżu mój Boże?
Słońce straciło swe światło.
Ociemniały me oczy gdy widzę
Twoją śmierć bolesną
I nie mogę przyjść Ci z pomocą.*

*Stała Matka boleściwa
obok krzyża ledwie żywa,
gdy na krzyżu wisiał Syn.*

*Mój Synu, wielbię Twe...
miłosierdzie i miętkość,
wołanie, rany, trzcinę, gwoździe.
Tys mą nadzieją... i obroną.
Twoja śmierć stała się życiem dla całego świata.*



Z BIURKA URZĘDNIKA

Naprawy nawierzchni gminnych dróg

Po zimie, gmina w ramach bieżącego utrzymania dróg gminnych i wewnętrznych podpisała umowy na ich naprawę poprzez wykonanie remontów częściowych oraz położenie nakładek. Wartość tych umów to ponad 610 tys. zł. Natomiast na remont dróg szutrowych został otwarty przetarg na dostawę 3500 ton kruszywa.

Oświetlenie dróg

Z inwestycji oświetlenia dróg zostały podpisane umowy na budowę oświetlenia w miejscowości Motycz wzdłuż drogi 106936 L (Skubicha) oraz drogi 112541 L (Gawdziewówka). Jesteśmy także w trakcie podpisywania umowy na oświetlenie drogi 106977 L Pawlin – Radawiec Mały. W sumie zostanie oświetlonych ponad 3 km dróg.

Zagłosuj w Konopnicy

Wyborco! 18 maja odbędą się wybory prezydenckie. Osoby, które nie są zameldowane w gminie Konopnica również mogą zagłosować w miejscu zamieszkania. Aby tego dokonać należy złożyć wniosek o **zmianę miejsca głosowania** osobiście w urzędzie (wniosek dostępny w BIP gminy Konopnica) lub drogą elektroniczną za pomocą platformy ePUAP. Natomiast osoby, które w dniu głosowania nie będą przebywały pod adresem ujęcia w Centralnym Rejestrze Wyborców mogą pobrać zaświadczenie o prawie do głosowania. Obydwie czynności możliwe są do dokonania do dnia 15 maja 2025 r.

Wyprzedaż garażowa – daj szansę na drugie życie niepotrzebnym rzeczom!

10 maja 2025 r. w godz. 8-12 na targowisku Zielony Rynek w Konopnicy odbędzie się **WYPRZEDAŻ GARAŻOWA!** To sposób na świadome pozbywanie się niepotrzebnych rzeczy z domu, z myślą o środowisku. Tobie już niepotrzebne sprzęty, ubrania, itp. zapewne przydadzą się komuś innemu. Możesz je oddać, wymienić lub sprzedać.

Bez rezerwacji stoisk, bez opłat placowych..



W dniu 25.03.2025 r. Gmina Konopnica zawarła umowę z Wojewodą Lubelskim na dofinansowanie ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na zadanie, pn.: „Przebudowa drogi gminnej nr 128569 L od km 0+000 do km 1+930 oraz od km 3+723 do km 7+485 w miejscowościach Marynin, Stasin, Zemborzyce Podlesne”.

Wysokość dofinansowania wyniesie: 5 432 115,82 zł., wkład własny Gminy to: 5 432 115,82 zł.

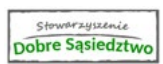
Łączny koszt kwalifikowany wyniesie: 10 864 231,64 zł.

W zakresie robót jest wykonanie: nowych warstw konstrukcyjnych jezdni, poboczy o nawierzchni twardej (asfaltowej), opaski, chodników i peronów przystankowych o nawierzchni z kostki betonowej, przebudowa elementów odwodnienia drogi, przebudowa przepastów pod koroną drogi oraz przepustów pod zjazdami, oczyszczenie, profilowanie i lokalne odtworzenie geometrii przydrożnych rowów, wykonanie zjazdów o nawierzchni asfaltowej, przebudowę włączyń asfaltowych dróg gminnych, regulacji wysokościowej istniejących zjazdów z betonowej kostki brukowej, oznakowania pionowego i poziomego, montaż urządzeń BDR, przestawienie istniejącego oświetlenia drogowego. Postępowanie o udzielenie zamówienia na wykonanie robót budowlanych zostało wszczęte w dniu 21.02.2025 r.

Podpisanie umowy z Wykonawcą robót budowlanych nastąpi w kwietniu br.

Zakończenie inwestycji planowane jest na listopad 2025 r.

Galeria między książkami



Od początku kwietnia w bibliotece w Kozubszczyźnie można oglądać wystawę prac Malarek z Konopnicy, grupy działającej przy „Domu Kultury” w Motyczu. Prace powstały w ramach realizacji projektu „Ginący krajobraz gminy Konopnica”. Działanie realizowane dzięki wsparciu finansowemu Gminy Konopnica. Realizatorem jest Stowarzyszenie Dobre Sąsiedztwo. Zachęcamy gorąco do odwiedzania biblioteki, w celu obejrzenia wystawy.

BPGK



fot. arch. BPGK



Królowa Śniegu w Maryninie



fot. arch. DDP

W Dziennym Domu Pobytu dla Osób Starszych i Niepełnosprawnych w Maryninie w ramach arteterapeutycznych działań powstał teatr. Choć jeszcze nie posiada nazwy działa prężnie. Teatr lalkarski ze swoim pierwszym przedstawieniem pt. „Królowa Śniegu” odnosi sukcesy i jest każdorazowo gromko oklaskiwany. Ten fakt niezmiernie nas cieszy, bo jest to teatr amatorski. Widzami są dzieciaki z terenu gminy Konopnica oraz lubelskich szkół.

Teatroterapia jest doskonałą formą rehabilitacji i usprawniania psychofizycznego. Poprawia pamięć, koncentrację, nastrój, rozwija relacje społeczne a także wzmacnia poczucie własnej wartości co w przypadku seniorów jest niezwykle istotnym czynnikiem w codziennym funkcjonowaniu. Motywacja, zaangażowanie w realizację tego przedsięwzięcia daje poczucie spełnienia i satysfakcji. Teatr stał się odskocznią od codzienności i naszą pasją, któ-

rá będziemy nadal rozwijać. Wszystkie rekwizyty, scenografia i przepiękne lalki powstały w naszej pracowni.

Zapraszamy wszystkich chętnych do obejrzenia naszego przedstawienia, seniorów z gminy Konopnica i ich rodziny, zachęcamy do zapoznania się z ofertą Dziennego Domu Pobytu. Naszą działalność można śledzić również na portalu społecznościowym.

(ddp)

Z BIURKA URZĘDNIKA

Pamiętajmy o psach i kotach

Na terenie gminy istnieje zakaz wypuszczania psów bez nadzoru i kontroli właściciela. Przypadki wypuszczania psów bez nadzoru będą zgłaszane na Policję, a ich właściciele mogą być ukarani grzywną na podstawie art. 77 kodeksu wykroczeń.

Natomiast zgłoszone wałęsające się psy, których właściciele nie będzie można ustalić, traktowane będą jak zwierzęta bezdomne i zostaną odłowione oraz umieszczone w schronisku.

Przepisy prawa nakładają na właścicieli psów obowiązek właściwej opieki nad zwierzęciem, zapewnienia mu bezpiecznego schronienia, a także zabezpieczenia otoczenia przed szkodami, które zwierzę może wyrządzić.

Psy to niewątpliwie inteligentne zwierzęta, ale same o siebie nie zadbają i o pomoc nie poproszą, ale to również zwierzęta, które kierują się instynktem i potrafią uciec, kiedy poczują impuls, albo będą miały taką możliwość. To właściciel ma obowiązek zapewnić psu opiekę, godziwe warunki bytu i bezpieczeństwo. Biegające bez nadzoru psy mogą łatwo wpaść pod samochód, albo zgubić się. Ponadto, szczególnie duże psy mogą stanowić zagrożenie dla innych zwierząt i ludzi.

Musimy pamiętać nie tylko o psach, ale także o innych zwierzętach, przede wszystkim o kotach, które mogą być zwierzętami wolnożyjącymi i przy niewielkiej pomocy ludzi poradzą sobie. Zapewnijmy im jednak w zimie dostęp do komórki, budki czy chociażby starej nieużywanej lufy „po psie”, aby mogły schronić się przed zimą, i szczególnie zimą wystawmy suchą karmę i letnią wodę, aby ułatwić przeżycie „dzikim” kotom.

Informujemy, że prowadzona jest akcja sterylizacji wolnożyjących kotów, aby zapobiec niekontrolowanemu rozmnażaniu się tych zwierząt.

Informujemy również, że wyłapywanie bezdomnych psów prowadzone jest stale na terenie całej gminy Konopnica.

Zadanie realizowane jest przez Schronisko Dla Bezdomnych Zwierząt Nowodwór, 21-100 Lubartów, zgodnie z zawartą umową. Odłowione psy umieszczane są w schronisku w Nowodworze.



AKCJA POBORU KRWI

10 marca przy Ośrodku Zdrowia w Motyczu odbyła się akcja POBORU KRWI.

Aby zachęcić mieszkańców do jak najliczniejszego przybycia wójt ogłosił konkurs dla jednostek OSP. Obiecał nagrodę dla straży, która odda najwięcej krwi.

Akcję należy uznać, za udaną, ponieważ zgłosiło się 36 chętnych dawców. Jednak po weryfikacji donacji mogły dokonać 24 osoby.

Ostatecznie najwięcej krwi oddali mieszkańcy na rzecz OSP Kozubszczyzna, którzy otrzymali nagrodę w wysokości 2 tys. zł.

Kolejna AKCJA POBORU KRWI W GMINIE JUŻ 9 CZERWCA 2025 R.



fot. arch. GK



Ekstremalna Droga Krzyżowa

W dniu 28 marca br. w piątkowy wieczór, setki wiernych wyruszyło na Ekstremalną Drogę Krzyżową, podejmując wyzwanie wielokilometrowej nocnej wędrówki w skupieniu i modlitwie.

Trasa czerwona z Lublina do Sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej w Wawolnicy liczyła 46 km. Przy kościele parafialnym w Motyczu, został przygotowany poczęstunek, a pierwsi uczestnicy EDK przybyli już po godzinie 23.00. Członkinie Koła Gospodyń z Motycza oraz Członkinie Koła Gospodyń z Motycza Leśnego przygotowały domowe wypieki, kanapki, ciepłe napoje dla wędrowców, a nawet ognisko przy którym można było się ogrzać.

Dziękujemy koleżankom za poświęcony czas oraz Paniom z KGW Motycz Leśny za współpracę i przemiłe towarzystwo do rana.

KGW Motycz



fot. arch. KGW Motycz

Bezpieczny Senior

31 marca 2025 r. w świetlicy w Maryninie gościliśmy Marka Pilcha, ambasadora zdrowego stylu życia Głos Seniora. Pan Marek przyjechał do nas w ramach współpracy gminy Konopnica ze Stowarzyszeniem Manko - pomysłodawcą Ogólnopolskiej Karty Seniora.

Na spotkanie z zacnym gościem przybyli seniorzy, którzy chcieli się dowiedzieć o najnowszych metodach oszustw coraz częściej opartych o najnowsze technologie. Takie uświadamianie zagrożeń jest bardzo istotne, gdyż badania

przeprowadzone przez Stowarzyszenie Manko pokazują, że 7 % seniorów doświadczyła oszustwa, a wobec 30 % podjęto taką próbę.

O obecnie dostępnych sposobach manipulacji oraz działaniach przestępców możemy się dowiedzieć z publikacji Bezpieczny Senior- Głos Seniora. Metody te zostały opisane także na stronie internetowej www.glosseniora.pl w zakładce KAMPANIE.

Bądźmy czujni! Nie dajmy się oszukać!

(ass)



fot. arch. GK

Eliminacje gminne do Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej

W dniu 14 marca 2025 r. odbyły się na sali konferencyjnej urzędu gminy, eliminacje gminne Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom” dla uczniów z 6 szkół podstawowych z terenu gminy Konopnica, w dwóch grupach wiekowych, klas I-IV oraz V-VIII.

Wzięło w nich udział 12 uczniów ze szkół podstawowych z terenu gminy Konopnica (po dwóch z każdej szkoły, z poszczególnych grup wiekowych). Eliminacje przebiegały w bieżącym roku na wysokim poziomie. Ciekawe pytania testowe z wyborem odpowiedzi obejmowały tematykę strażacką oraz umiejętność udzielania pierwszej pomocy, tak bardzo potrzebną dla ratowania życia.

Ostatecznie uczniowie zdobyli następujące miejsca :

* w I grupie wiekowej (klasy I – IV) 1. Gabriel Maciąg ze SP w Stasinie, 2. Kacper Chudkowski ze SP w Radawczyku Drugim, 3. Krzysztof Chabrowski ze SP w Motyczu, 4. Wojciech Wadowski ze SP w Radawcu Dużym, 5. Milena Kusy ze SP w Zemborzycach Tereszyńskich, 6. Izabela Bachonko ze SP w Konopnicy,

* w II grupie wiekowej (klasy V-VIII) 1. Weronika Frąk ze

SP w Zemborzycach Tereszyńskich, 2. Sara Figiel ze SP w Konopnicy, 3. Martyna Jęczeń ze SP w Radawczyku Drugim, 4. Alicja Bartoszek ze SP w Stasinie, 5. Nikola Nakonieczna ze SP w Motyczu, 6. Jakub Wadowski ze SP w Radawcu Dużym.

Zwycięzcy eliminacji gminnych z poszczególnych grup wiekowych będą reprezentować Gminę Konopnica w eliminacjach powiatowych turnieju w Lublinie w dniu 28 marca 2025 r.. Życzymy im dalszych sukcesów.

Wójt Gminy Mirosław Żydek ufundował atrakcyjne nagrody dla wszystkich uczestników turnieju (głośniki bluetooth z mikrofonem, głośniki BT M60 i BT M30 oraz słuchawki nauszne), puchary za trzy pierwsze miejsca w poszczególnych grupach wiekowych oraz dyplomy pamiątkowe, w tym dyplomy uznania dla opiekunów szkół za wzorowe przygotowanie uczniów. Nagrody i wyróżnienia wręczali sekretarz Gminy Konopnica Pan Konrad Żydek, prezes Zarządu Oddziału Gminnego Związku Druhu Tomasz Brodziak oraz komendant Gminny Druh Patryk Szymański. Po eliminacjach uczniowie zostali zaproszeni na przygotowany poczęstunek. Sponsorem

poczęstunku był prezes GS Konopnica, Pan Marcin Sieńko.

W skład Jury OTWP „Młodzież Zapobiega Pożarom” na szczeblu gminnym wchodziło 5 członków : Tomasz Brodziak – prezes Zarządu Oddziału Gminnego Związku, Patryk Szymański - komendant gminny ochrony przeciwpożarowej, sekretarz Zarządu Gminnego Związku - Druh Jerzy Wójtowicz, sekretarz Gminy Druh Konrad Żydek a także Druha Edyta Owczarska, pracownik urzędu gminy.

Eliminacje przebiegły bardzo sprawnie, a busey Ochotniczych Straży Pożarnych z kierowcami zapewniły dowóz dzieci i opie-

kunów szkół. Strażacy organizują również dowóz na eliminacje powiatowe.

Liczymy na to, że zdobyta przez młodzież szkolną wiedza zapoczątkuje w przyszłości wzrost bezpieczeństwa oraz działalnością w miejscowych strażach pożarnych, których jest 12 na terenie gminy. W jednostkach OSP działają również Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze, do których można się zapisać przed nabyciem pełnoletności. Czy warto interesować się szeroko rozumianą tematyką strażacką, najlepiej zapytać o to uczestników tegorocznych eliminacji!

Jerzy Wójtowicz



fot. arch. GK



Klub Sportowy Oyama Karate

Styl prowadzenia zajęć karate, organizowane obozy, wydarzenia oraz sukcesy uczniów gminy na zawodach sportowych na szczeblach wojewódzkich, ogólnopolskich, a także europejskich spowodowały, że zajęcia w Klubie Sportowym OYAMA Lublin w naszej gminie cieszą się dużą popularnością. W lubelskim klubie trenuje 350 osób, z czego aż 140 uczniów pochodzi ze szkół podstawowych gminy Konopnica. Upowszechnienie karate wśród uczniów szkół podstawowych gminy Konopnica przyczynia się do ich rozwoju psychofizycznego, poprawia ich zdolności oraz sprawność ruchową. Uczniowie poszerzają wiedzę, poznają zasady zdrowego stylu życia bez uzależnień i stosują je w codziennym życiu, co korzystnie wpływa na ich zdrowie. Zdobywając kolejne stopnie karate (KYU) oraz odnosząc sukcesy, uczniowie otrzymują certyfikaty, podnoszą swoją samoocenę i poczucie własnej wartości, co korzystnie wpływa na ich relacje z rówieśnikami oraz pozytywne wyniki w nauce.

Dzięki wsparciu gminy Konopnica zajęcia karate są prowadzone w szkołach na terenie całej gminy. W poprzednich latach, korzystając z zakupionego sprzętu, mogliśmy brać udział w licznych zawodach w całej Polsce, osiągając niemałe sukcesy. Tegoroczne wsparcie przewidziane jest między innymi na zorganizowanie kolejnej edycji wewnętrznego Turnieju Mikołajkowego, który odbędzie się w grudniu w Szkole Podstawowej w Konopnicy. Przewidziany jest on dla wszystkich uczniów klubu, ale przede wszystkim dla najmłodszych uczestników zajęć. W zeszłorocznej edycji wzięło udział ponad 150 zawodników wyłącznie z naszego klubu.

Pasje

Mistrzyni

Ma 24 lata i już dwukrotnie zdobyła Mistrzostwo Polski w brazylijskim jiu-jitsu w kategorii niebieskich pasów w roku 2023 i 2024. Na koncie ma także srebrny medal na Mistrzostwach Świata AJP 2024 oraz brązowy medal na Mistrzostwach Europy IBJJF 2023. I jest z Radawca.

Waldemar Sulisz
echo.konopnicy2@gmail.com



fot. Julia Budzyńska

Korzenie rodzinne?

Mój tata pochodzi z Radawca, mama z okolic Zwolenia - mówi Karolina Partyka. Ojciec Dariusz jest matematykiem, mama Agnieszka uczy matematyki w szkole podstawowej. Karolina skończyła podstawówkę w Radawcu Dużym, następnie gimnazjum w Radawczyku Drugim oraz IX Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Lublinie. Co dalej? - Obroniłam licencjat z kognitywistyki. To dziedzina nauki, zajmująca się badaniem procesów zachodzących w mózgu - mówi Karolina. Warto dodać, że jest to nauka interdyscyplinarna z pogranicza kilku dziedzin: psychologii, neurobiologii, lingwistyki a nawet sztucznej inteligencji. A ponieważ nauki Karolinie było mało, właśnie kończy studia magisterskie z produkcji medialnej.

Brazylijskie jiu-jitsu

Skąd ten sport? - Zawsze dobrane sobie radziłam na zajęciach wychowania fizycznego. Zresztą w podstawówce grałam w piłkę nożną. A brazylijskie jiu-jitsu wyszło właściwie

przypadkiem. Kiedy w trakcie pandemii można już było wychodzić do ludzi, stwierdziłam, że warto gdzieś się ruszyć. Na początku chodziłam na siłownię i zajęcia grupowe. W trakcie tych zajęć na macie obok było brazylijskie jiu-jitsu. Aż pewnego razu koleżanka zapytała, czy nie chciałabym pochodzić z nią na treningi. Tak to się zaczęło - relacjonuje Karolina Partyka.

Dziś brazylijskie jiu-jitsu jest jej życiową pasją, mimo że jest to dopiero początek jej drogi. - Bardzo podoba mi się, że w trakcie walki trzeba cały czas myśleć, odnaleźć się w każdej sytuacji i odpowiednio reagować - mówi Karolina. Na co dzień trenuje w klubie Copacabana Lublin pod okiem czterech trenerów - Marcina Malewicza, Jakuba Rubaja, Karoliny Lech i Mateusza Lachowskiego.

Co liczy się w tej pasji?

Żelazna konsekwencja, wytrwałość i systematyczność. - Nie można odpuszczać, nie można luzować, żeby to miało ręce i nogi - śmieje się Karolina. W brazylijskim jiu-jitsu jest

tyle technik i możliwości walki, że można się także tym bawić. I cieszyć.

Chwyty, dźwignie, duszenia

Na czym w skrócie polega brazylijskie jiu-jitsu? - Jest to sztuka walki, która w głównej mierze opiera się na chwytach i wykorzystaniu ułożenia ciała swojego i przeciwnika. Konkretna kombinacja tych elementów pozwala wykonać daną technikę lub osiągnąć punktowaną pozycję. - tłumaczy Karolina Partyka. Za pomocą rzutów, obaleń lub wciągnięć do tak zwanej gardy sprowadza się przeciwnika do parteru, gdzie toczy się walka. - Dźwignie polegają na unieruchomieniu danego stawu, a duszenia na kontrolowanym odcięciu dopływu powietrza za pomocą rąk, kołnierza od kimona, a nawet nóg. Zarówno dźwignie, jak i duszenia mają w efekcie doprowadzić przeciwnika do poddania się. - mówi Karolina. Brazylijskie jiu-jitsu występuje w dwóch formułach - w kimonach i bez kimona. Karolina jednak preferuje walkę w kimonach.

Czy brazylijskie jiu-jitsu jest



nauką wytrwałości? - Tak, wytrwałość jest podstawą tej sztuki walki. Bez niej trudno byłoby stawiać czoła przeciwnikowi, jak i swoim słabościom. Czy brazylijskie jiu-jitsu uczy pokory? - Zdecydowanie tak. Każdy trening jest lekcją pokory, co później ma odzwierciedlenie w podejściu do życia.

Czy porażka jest częścią nauki i płynie z niej wiele cennych lekcji? - Tak, porażki pokazują, co trzeba poprawić, żeby być lepszym. - mówi Karolina Parzytyka. Mówi się także, że brazylijskie jiu-jitsu uczy tego, żeby czynić dobro dla ogółu i szanować

drugiego człowieka.

To, co ważne

Mówi się, że w życiu ważne są pieniądze, pasja, praca, rodzina, religia, wiara, miłość, szczęście. - Co w życiu dla mnie jest ważne? Myślę, że szczęście.

Co to jest miłość? - To silne uczucie, które nas napędza i sprawia, że się nie poddajemy i jesteśmy w stanie przezwyciężyć niepowodzenia i przeciwności - mówi Karolina.

Czy w życiu ważna jest har-

monia? - Uważam, że tak. To harmonia stanowi fundament, który pozwala odczuwać nam szczęście. I daje nam znać, że jesteśmy w dobrym miejscu.

A uważność. To słowo robi karierę? - Myślę, że moje treningi brazylijskiego jiu-jitsu pozwalają na odnalezienie i wydobycie uważności, aczkolwiek w szybkim świecie jej osiągnięcie może być trudne. Choć złapanie uważności w życiu jest trudne, to czasem mi się to udaje.

Plany i marzenia

W listopadzie Karolina chce wystartować na kolejnych Mistrzostwach Polski. Ten rok jest dla niej ciężki, bo pisze pracę magisterską i kończy studia, więc siłą rzeczy czasu na sport ma mniej. W maju wystartuje na Pucharze Polski.

Marzenia na dziś? - Na pewno chciałabym kontynuować przygodę z brazylijskim jiu-jitsu tak jak to robię teraz. Chcę się stale rozwijać i zdobyć kiedyś czarny pas, wtedy dopiero odkrywa się piękno tej sztuki walki. Chciałabym też mieć swoją rodzinę, z którą będę dzielić pasję.

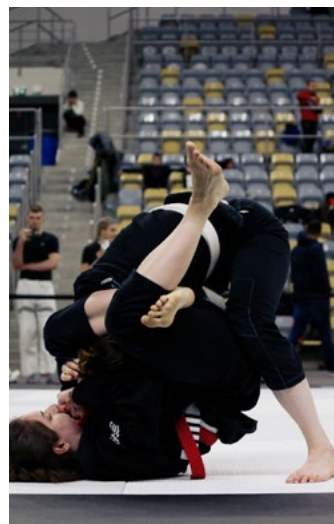
Za chwilę usiadziemy do śniadania wielkanocnego. Czego chciałabym życzyć bliskim a czego Czytelnikom Echa Konopnicy? - Żeby byli w stanie dostrzegać szczęście, które jest wokół nich i żeby potrafili żyć w harmonii ze światem i po prostu zwolnić na moment.



fot. Barbara Paszek



fot. Dominik Borowczyk



fot. Agnieszka Obiegalka

Klub Sportowy OYAMA Lublin zapewnia zagospodarowanie czasu wolnego dzieci i młodzieży podczas wakacji, organizując co roku cyklicznie letnie obozy sportowe. Obozy te cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem, co przyczyniło się do zorganizowania aż dwóch obozów podczas poprzednich i tegorocznych wakacji. W bieżącym roku obozy zaplanowano na dni 06 – 15 lipca oraz od 25 lipca do 2 sierpnia 2025 r. w Krasnobrodzie. Rodzice uczniów ze wszystkich szkół gminy Konopnica zadeklarowali wyjazd na obóz dla 70 dzieci. Na obozie zawodnicy karate będą uczestniczyć w treningach, zawodach i egzaminach. Mają również zapewnione różnorodne atrakcje, m.in. wspólne ogniska, spływy kajakowe, wycieczki piesze i autokarowe, korzystanie z basenu, kąpiele w zalewie w Krasnobrodzie oraz wiele innych.

W tegorocznym dofinansowaniu Gminy Konopnica, wniosek Klubu Sportowego OYAMA Lublin został oceniony najwyżej osiągając 129 na 132 punktów możliwych do uzyskania.

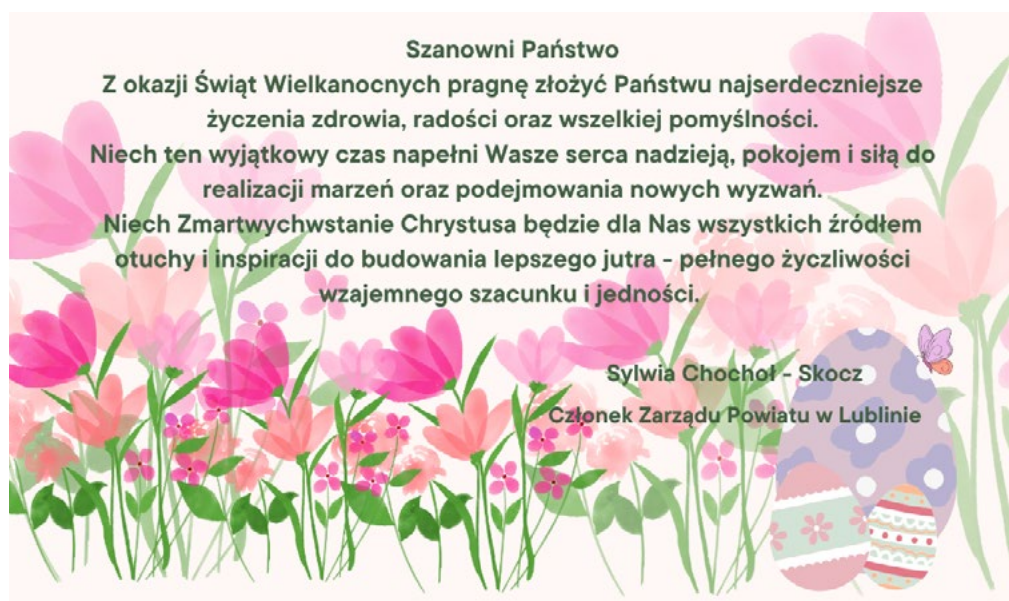


Stowarzyszenie Pracownia Twórczych Działań

W każdy poniedziałek, środę i czwartek, przez okna dwóch małych pracowni ceramiki i rękodzieła, wdzierają się nieśmiało smugi światła. Padają one na twarze uczestników niezwykłych zajęć. Co można wtedy zobaczyć? Najczęściej uśmiech, skupienie, niekiedy zmarszczoną brew, ale przeważa jedno: determinacja w tworzeniu swojego arcydzieła. A powstają rzeczy nietuzinkowe: ceramiczne naczynia, rękodzielnicze wytwory, prace malarskie, szkice, marionetki, kalejdoskopy, makramy i wiele innych. Mówią, że do tanga trzeba dwojga: mamy więc już niezwykle zajęcia, niesamowitych uczestników. Do tego nasypimy trochę uroku własnego pań instruktoerek i przepis na sukces prawie gotowy. Jednak najważniejsze, co dzieje się, najczęściej po cichutku, w małych pracowniach w Ośrodku Działań Twórczych Gminy Konopnica w Radawczuku Drugim: to właśnie to, czego nie widać na pierwszy rzut oka, potrzeba do tego tych wpadających promieni popołudniowego słońca. Są to wszystkie zadania wspomagające rozwój dzieci i młodzieży, które realizowane są



Integracja



Być kobietą, być kobietą ... w Zemborzycach



fot. arch. KGW Zemborzycy

Impreza w dobrym stylu czyli „Być kobietą, być kobietą” w Zemborzycach.

„Być kobietą, być kobietą” te słowa Magdaleny Czapirskiej uczyniły piosenkę w wykonaniu Alicji Majewskiej – ponadczasowym przebojem polskiej muzyki rozrywkowej, a Dzień Kobiet zorganizowany przez Klub Seniora Zemborzycy – imprezą w dobrym stylu, którą długo wspominać będą mieszkańcy Zemborzycy.

Klub Seniora przygotował popołudnie pełne atrakcji: Dzień Kobiet, Dzień Mężczyzny, Dzień Soltyśa. Wszystkie

przygotowane i przeprowadzone ... śpiewająco!

Występ Chóru „Błękitne Chusteczki” obfitował w niespodzianki. Panowie śpiewali dla pań, panie dla panów, była też dedykacja dla soltysów. Pełen humoru program dopełnili Kasia i Tomek z KGW Zemborzycy, prezentując odpowiednio do okazji zadziorne i pikantne fraszki.

Duże i zasłużone brawa od licznie zgromadzonej publiczności otrzymali za swój śpiew uczniowie szkoły z Zemborzycy Tereszyńskich - Weronika Frąk i Hubert Barski.

Zwieńczeniem tego pełnego pasji i dobrej energii popołudnia był występ solistki Opery Lubelskiej, pani Anny Barskiej.

Arie z klasyków takich jak „Clivia” czy „My Fair Lady” przeniosły wszystkich w cudowny świat operetki..

Choćby i godzin sto ...” byłoby mało żeby publiczność nasyciła się śpiewem pani Anny Barskiej (mieszkanek Zemborzycy).

Seniorzy z Zemborzyc pokazali drzemiaczy w nich potencjał i pokłady energii. Gratulujemy.

Katarzyna Kubecka

Z kufra prababci



fot. arch. KGW Konopnica



W marcu KGW Konopnica rozpoczęło realizację projektu „Z kufra prababci” finansowanego ze środków Gminy Konopnica. Projekt skierowany jest do mieszkańców naszej gminy

i polega na zaprojektowaniu i samodzielnym uszyciu wybranych elementów stroju ludowego które nosiły nasze babcie i prababce. Za nami ciekawa wycieczka do Muzeum Naro-

dowego w Lublinie i zapoznanie się z tematyką strojów ludowych regionu lubelskiego. Kolejnym etapem był wykład etnograficzny przeprowadzony przez twórcę ludowego Michała Kowalika. Po takiej dawce wiedzy udało nam się wybrać konkretny model i teraz przed nami zajęcia praktyczne przy maszynach pod okiem wykwalifikowanej krawcowej która będzie czuwać aby wszystko „się uszyło” zgodnie z założeniami. Dużą radością jest wybór materiałów, koronek, tasiemek i akcesoriów krawieckich. Będziemy informować o kolejnych etapach naszego projektu.

Monika Niedźwiadek

Bądźmy świadkami miłości...

fot. arch. ZŚ Rola



Wielki Post to czas szczególny, czas refleksji, modlitwy i zadumy nad własnym życiem. Z tej okazji Zespół Śpiewaczy Rola z Motycza przygotował program słowno-muzyczny pt. „Bądźmy świadkami miłości...” oparty na pieśniach i rozważaniach wielkopostnych.

Program został przedstawio-

ny w kościele pw. Matki Bożej Anielskiej w Motyczu. Wzruszenie, zaduma, to doznania jakie towarzyszyły nie tylko wykonawcom, ale przede wszystkim licznie zebranym słuchaczom.

Kolejny występ odbył się w kościele pw. Nawrócenia św. Pawła w Bełżycach, gdzie zespół

opracował muzycznie Drogę Krzyżową. Określenie księdza proboszcza, że takiej Drogi Krzyżowej w Bełżycach jeszcze nie było świadczy o wielkim uznaniu i wyróżnieniu dla członków zespołu i prowadzącego, pana Janusza Rodaka.

Podsumowaniem tego pracowitego dla zespołu czasu, był występ w Bazylice św. Anny w Kodniu. Śpiewanie przed cudownym obrazem Matki Bożej Kodeńskiej było dla wszystkich wielkim wzruszeniem i wyzwaniem. Słuchacze, którzy wypełnili Bazylikę po brzegi, nagrodzili występ gromkimi brawami.

Po występie znalazł się czas na poznanie historii bazyliki, obrazu Matki Bożej Kodeńskiej i historii tej miejscowości, na zwiedzanie ogrodów i parku otaczającego pozostałości dawnego zamku Sapiehów. To był cudowny czas, magicznie urokliwe miejsce, gdzie naprawdę warto wracać, nie tylko dla cudownego obrazu, ale także dla tego miejsca, w którym czas jakby się zatrzymał.

Zespół Śpiewaczy Rola z Motycza

podczas każdego zajęcia: etyka i savoir vivre, Trening Umiejętności Społecznych, elementy logopedii, terapia ręki, sensoplastyka, biblioterapia. Zajęcia prowadzimy również dla osób dorosłych w tym dla seniorów z Dziennego Domu Pobytu dla Osób Starszych i Niepełnosprawnych w Maryninie, bowiem kontakt ze sztuką, pięknem, uwarstwia, otwiera na siebie i innych, pozwala przekazać to co niewyrażalne słowami, niekiedy działa też jak katalizator negatywnych emocji, swoistego rodzaju terapia. Zachęcamy do dołączenia do grona ponad stu uczestników cyklicznych zajęć realizatorem których jest Stowarzyszenie Pracownia Twórczych Działań, by razem tworzyć nie tylko piękne rzeczy, ale również piękne dusze i piękne wspomnienia.

Zadanie realizowane dzięki finansowemu wsparciu Gminy Konopnica.

SPTD



fot. arch. SPTD (3)



ZAGRAJ Z NAMI SOKOŁAMI!

Zostań Mistrzem na Boisku

Jesteśmy certyfikowaną szkołą Polskiego Związku Piłki Nożnej. Prowadzimy szkolenie od 4 roku życia na terenie gminy. Obecnie w klubie funkcjonują cztery grupy, które biorą udział w rozgrywkach Lubelskiego Związku Piłki Nożnej:

Trampkarz młodszy 2011-2012 (II miejsce w Lubelskiej lidze trampkarza)

Młodzik młodszy 2013-2014 (VIII miejsce w Lubelskiej lidze trampkarza)

Orlik młodszy 2015 (rozgrywki bez klasyfikacji)

Żak starszy 2016-2017 (rozgrywki bez klasyfikacji).

Nasze zajęcia piłkarskie organizujemy również w szkołach na terenie gminy, co łącznie daje prawie 200 dzieci we wszystkich kategoriach od 4 roku do 14 roku życia.

Dlaczego warto wybrać naszą szkołę?

***Profesjonalni trenerzy** z wieloletnim doświadczeniem.

***Indywidualne podejście** do każdego zawodnika.

***Treningi dostosowane** do różnych grup wiekowych i poziomów zaawansowania.

***Doskonała atmosfera i rozwój umiejętności** na każdym etapie.

***Regularne udziały w turniejach i rozgrywkach.**

***Rozwój nie tylko fizyczny, ale także zdolności taktycznych i mentalnych.**

***Wspólne integracje** – obozy i półkolonie.

Dlaczego warto?

Nauka pracy zespołowej i budowanie charakteru.

Wspaniała atmosfera i wsparcie rówieśników.

Możliwość wyjazdów na turnieje, udziału w obozach piłkarskich i wiele innych atrakcji.

Rozwój marzeń – od gry rekreacyjnej po szansę na piłkarską karierę!

Gminny Dzień Kobiet w Zemborzycach

7 marca 2025 r. w świetlicy OSP w Zemborzycach Wojciechowskich odbyły się uroczyste obchody Gminnego Dnia Kobiet, na które przybyło wiele mieszanek naszej gminy. To wyjątkowe wydarzenie, celebrowane corocznie przez wójta Mirosława Żydka rozpoczęło się przedstawieniem „Kopciuszek”. Nowoczesna aranżacja znanej bajki została przygotowana i wystawiona przez utalentowanych uczniów ze szkoły w Zemborzycach Terezyńskich. Młodzi artyści zachwycili publiczność swoją kreatywnością i kunsztem literackim.

Następnie wójt gminy w asyście sekretarza Konrada Żydka złożył serdeczne życzenia wszystkim obecnym Paniom, wręczając każdej z nich symboliczną różę.

Nie zabrakło również kulinarnych atrakcji. Po części artystycznej uczestnicy mogli wspólnie delektować się obiadem, co sprzyjało integracji i rozmowom w przyjaznej atmosferze. Przedstawicielki KGW przygotowały specjalnie na to spotkanie pyszne ciasta.

Z pozytywnym odbiorem spotkał się muzyczny program rozrywkowy przygotowany przez Janusza Rodaka. Wspaniała zabawa i zdrowa rywalizacja sprawiły, że uśmiechy gościły na twarzach wszystkich uczestniczek uroczystości.

Grupa teatralna Stacja Teatr z Konopnicy zaprezentowała w nostalgicznym klimacie wspomnienia Lata 20-te, lata 30-te – brawa publiczności były dla wykonawców prawdziwą nagrodą.

Obchody Gminnego Dnia Kobiet w Zemborzycach pozostaną na długo w pamięci, dostarczając wiele radości i ciepłych wspomnień. To piękny przykład tego, jak lokalna społeczność potrafi wspólnie celebrować miłe chwile.

Agnieszka Skowronek Skatecka



fot. Małgorzata Sulisz (4)

Warsztaty wicia palmy wielkanocnej w Motyczu



fot. arch. KGW Motycz (2)



W dniu 13 marca br. w KGW Motycz odbyły się warsztaty artystyczne poświęcone tradycyjnemu i nowoczesnemu wykonywaniu palmy wielkanocnej. Warsztaty roz-



poczęły się krótkim wprowadzeniem, podczas którego prowadząca - Pani Paulina z sąsiedniego koła gospodyń, opowiedziała o symbolice palmy, jej znaczeniu oraz o tradycyjnych ma-

teriałach wykorzystywanych do jej wykonania.

Następnie uczestniczki uczyły się dobierać odpowiednie materiały, takie jak baze, bukszpan, suszone kwiaty i kolorowe wstążki. Każdy miał okazję stworzyć własną palmę, łącząc tradycyjne elementy z indywidualną kreatywnością. Warsztaty spotkały się z dużym zainteresowaniem. Ponadto, były okazją do kultywowania tradycji i wspólnej integracji. Zarząd Koła planuje kolejne spotkania o tematyce związanej z rękodziełem.

KGW Motycz

Wiosenny ogród inspiracji w Zemborzycach



fot. KGW Zemborzycy



W sobotę 1 marca z okazji Dnia Kobiet po raz kolejny zaprosiliśmy panie do „Wiosennego ogrodu inspiracji”, gdzie wiosna przyszła do nas 3 tygodnie przed czasem - pod postacią dekoracyjnych eko wianków wykonanych z zielonych materiałów pozyskanych z naszych ogrodów. Motto naszych corocznych spotkań to „Kobiety – kobietom”. Warsztaty florystyczne przygotowała i poprowadziła Kasia Kubecka z naszego KGW z pomocą

utalentowanych koleżanek z terenu naszej gminy.

Po energetycznej i dość głośnej (jak to bywa gdy spotka się większa ilość pań...) części warsztatowej, Iwona Ferdyn zabrała nas w podróż do świata relaksu i wyciszenia. Doświadczenie kąpieli w dźwiękach mis tybetańskich i instrumentów wysokowibracyjnych było nowością dla większości uczestniczek naszego spotkania.

Biblioteka z Zemborzyc Te-

reszyńskich jest zawsze obecna na spotkaniach z okazji Dnia Kobiet. W tym roku Beata Gieroba Opalka przygotowała konkursy na wesoło związane z twórczością Juliana Tuwima.

Jak zwykle swoją wizytą „zaskoczyli” nas panowie. Pojawił się nasz niezawodny kolega z KGW Tomek Basak z naręczem czerwonych róż, a zaraz po nim reprezentacja

KGW Zemborzycy

Z BIURKA URZĘDNIKA

Sprzątanie Gminy z ZZOKiem

Mieszkańcy Gminy Konopnica śladem lat poprzednich wzięli udział w corocznej edycji sprzątania gminy z ZZOKiem z okazji Dnia Ziemi. W tym roku udało się posprzątać następujące sołectwa: Konopnica, Konopnica-Motycz, Kozubszczyzna, Lipniak, Szerokie, Pawlin, Radawiec Mały, Radawiec-Duży, Radawczyk Drugi, Uniszowice, Motycz, Marynin, Tereszyn, Zemborzyc Podlesne, Zemborzyc Wojciechowskie, Zemborzyc Dolne, Zemborzyc Tereszyńskie. Szkoły podstawowe z naszego terenu również aktywnie włączyły się w akcję i w tygodniu poprzedzającym Dzień Ziemi pod opieką nauczycieli przystąpili do porządkowania terenów wokół szkół i najbliższej okolicy. Zebrano ponad 5 ton odpadów. Współorganizatorami akcji byli Zakład Zagospodarowania Odpadów Komunalnych w Bełżycach, Fundacja Inicjatyw Menadżerskich oraz PROEKO.B.



fot. arch GK

Nowe wyznawania i działania, czyli co słyszeć w bibliotekach

W nowym 2025 roku biblioteki gminy Konopnica przystąpiły do pracy z nową energią, nowymi planami i pomysłami na działania dla czytelników, użytkowników i mieszkańców gminy.

Styczeń poświęciliśmy na wypożyczanie książek i przygotowywanie sprawozdań, powoli wychodząc do czytelników z pierwszymi zajęciami dla dzieci i spotkaniami dla dorosłych, aby na dobre rozkręcić się w lutym, organizując „Ferie w bibliotece” we wszystkich naszych placówkach. Dodatkowo w lutym biblioteka w Kozubszczyźnie zorganizowała warsztaty karnawałowe, podczas których powstały maski, gotowe aby włożyć je na bal.

„Marzec jest kobietą”

W marcu swoimi działaniami w szczególnie sposób objęliśmy Panie, te mniejsze i większe, w ramach akcji „Marzec jest kobietą”. Filia w Radawcu Dużym zorganizowała spotkanie

pod tytułem „Nie ma to jak walc”, podczas którego między innymi po czujnym okiem profesjonalnej pary tanecznej Panie mogły próbować swoich sił w nauce kroków walca wiedeńskiego i angielskiego. Działanie dofinansowano z budżetu Gminy Konopnica. W bibliotece w Kozubszczyźnie odbyło się spotkanie dla Pań, które połączyło prezentację inspirującej literatury i warsztaty z automasażu twarzy. Było to pierwsze z cyklu spotkań pod wspólną nazwą „Dla ciała i dla ducha”. Spotkania okolicznościowe organizowane w filii w Zemborzycach Tereszyńskich to swoista wizytówka tej placówki, więc w tym roku także nie zabrakło „Dnia Kobiet” w zemborzyckiej bibliotece. Warsztaty dla dziewczynek w świetlicy szkolnej poprowadziła filia w Motyczu. Uczestniczki ozdobiły lusterka metodą decoupage.

Warsztaty wielkanocne

Pod koniec marca rozpoczę-

łyśmy cykl warsztatów wielkanocnych. Jako pierwsza świąteczny klimat wprowadziła filia w Zemborzycach Tereszyńskich, gdzie uczestniczki warsztatów wykonały pisanki metodą filcowania na sucho. Zajęcia tak bardzo spodobały się mieszkankom Zemborzy, że konieczne było ustalenie drugiego terminu warsztatów. Na zajęcia dla dzieci filia w Zemborzycach zaplanowała wykonanie oryginalnych pisanek, które przypadły do gustu młodszym uczestnikom warsztatów. W radawieckiej bibliotece Panie pracowały nad zdobieniem serwetników na wielkanocny stół. Przy użyciu metody decoupage oraz za pomocą szablonów malarskich i szpachlówek budowlanej wyzaraowały nietuzinkowe, kwiatne uchwyty na serwetki, które bez wątpienia będą ozdobą świątecznego stołu. Filia biblioteczna w Motyczu skupiła się na dzieciach i dla nich przygotowała ciekawą ofertę zajęć

wielkanocnych. Pani Ania odwiedziła motycką grupę przedszkolną „Motylki” z teatrykiem kamishibai pt. „Wielkanocny Zajączek”, a dzieci pod jej czujnym okiem wykonały pisanki – wyklejanki. Klasa III i IV ze Szkoły Podstawowej w Motyczu pracowały nad świątecznymi stroikami, zaś uczniowie klas I-III Szkoły Podstawowej w Stasinie zdobili akrylowe jajka metodą decoupage. W bibliotece w Kozubszczyźnie na warsztatach dla dorosłych Panie robiły minimalistyczne stroiki wiosenno-wielkanocne na drewnianej obręczy. Na warsztatach międzypokoleniowych dzieci wraz z rodzicami zdołały drewniane pisaneczki, a gdy mali artyści słuchali bajki z teatryku kamishibai, dorośli wykonali dla nich sznurkowe zajączki.

Zachęcamy do zaglądania na nasz fanpage.

BPGK



fol. arch. BPGK (4)

Kolorowa Konopnica

Kolorowa Konopnica to warsztaty rękodzieła dla dzieci realizowane w „Domu Kultury” w Motyczu. Mają one już swoją historię. Zaczęły się w 2012 roku. Na początku realizowane były paniami z BPGK, później z instruktorkami ze SPDT z Radawczyka Drugiego. W ubiegłym roku do współpracy dołączyło nowe stowarzyszenie.

W ramach warsztatów zimowych, wspólnych z biblio-

teką, pod kierunkiem pani Anny Spryszak z biblioteki w Motyczu, dzieci ozdabiały pudełeczka na herbatę, zimowe, szronione ramki na zdjęcia, Jak zawsze jedno spotkanie było kulinarne.

Na zakończenie ferii były także warsztaty recyklingowe - ozdabiania butelek serwetkami i sztucznym śniegiem ze Stowarzyszeniem Dobre Sąsiedztwo.

Teraz w planie edycja wakacyjna warsztatów.

(ms)



fol. Malgorzat Sulisz





Lublin Europejską Stolicą Kultury 2029



fot. Małgorzat Sulisz



Przygotowania do tego wydarzenia już trwają. Podlubelskie gminy, które tworzą Lubelski Obszar Metropolitalny są także mocno zaangażowane w przygotowania do tego wydarzenia. Jednym z nich będzie wystawa flag. Działanie to ma upowszechnić informację wśród mieszkańców małych gmin o tym wyróżnieniu dla Lublina, a także być wkładem zwykłych/niezwykłych osób w tworzenie tego dzieła.

Na warsztatach tworzenia flag w gminie Konopnica, które od-

były się 21 marca w Maryninie powstało kilkanaście projektów, które zawisną w ramach instalacji na Placu Litewskim w Lublinie już 9 maja 2025 r.

Flagi zostaną wydrukowane na wielkich formatach i razem będą stanowić unikatowy zestaw ukazujący mozaikę wielokulturowości, pasji, marzeń i przeżyć ich twórców.

Gminę Konopnica będą reprezentowały 3 flagi stworzone przez Annę Dąbek, Agnieszkę Skowronek-Skałęcką, Krystynę Radzik.

(ass)



Logo of various sponsors and partners, including the European Union and local organizations.

Zapamiętane historie - zwyczaje wielkanocne w Motyczu



fot. Małgorzat Sulisz

Kolejne spotkanie z cyklu „Jak to dawniej było...” odbyło się 03 kwietnia 2025 r. w „Domu Kultury” w Motyczu, podczas którego wspominaliśmy zwyczaj związane ze Świętami Wielkanocnymi. Każdy z uczestników dorzucał jakiś fragment wspomnień i mogliśmy odtworzyć świąteczną atmosferę sprzed kilkudziesięciu lat. Wspomnienia uczestników obejmowały okres przed II wojną światową, znane z opowiadań przodków oraz czasy nam współczesne.

Święta Wielkanocne poprzedza 40 – dniowy Wielki Post. W czasach przed II wojną światową ludzie bardzo ściśle pościli, nie jedli mięsa, ani żadnych tłuszczów zwierzęcych, a garnki wyparziali, by żadna drobina tłuszczu nie została na ściankach naczyń. Zwykle przed Wielkanocą odbywało się po chatach sprzątanie, pranie bielizny i bielienie ścian. Z mieszkań było wszystko wynoszone, skrobano ściany ze starego wapna i bielono

no nowym. Gospodynie z dziećmi przygotowywały pisanki. W tym celu jajka były gotowane w łupinach cebuli, korze dębu lub w młodym życie, a następnie na ufarbowanych jajkach wydrapywano wzory w motywy roślinne.

Na Niedzielę Palmową gospodynie robiły palmy w domu. Miały one kształt niewielkiej wiązki roślin na dłuższym trzonku, z obowiązkowo włożonymi w nie baziami i zielonymi gałązkami bukszpanu lub barwinku, związanej sznurkiem. Palmę wykorzystywano później jako kropidło do święcenia domu i obejścia. Od lat 60. XX wieku palmy były już kupowane w Lublinie, w których były baze, zielone gałązki, dużo suchych kwiatów i traw. Kształt takich palm był podobny do dzisiejszych palm. Poświęcone palmy przechowywane były za obrazem i stawiane w oknach w czasie burz i gromotów.

Za czasów naszych babć Świę-

ta przygotowywano w większości z własnych produktów. Przed Świętami zabijano świnie albo brano u rodziny lub sąsiadów tzw. ćwiartkę z podrobami.

Najczęściej za świnie nie płacono, tylko pożyczano. Nie było lodówek, więc żeby mięso się nie psuło, wtedy brano mniejsze ilości, ale była pewność, że za jakiś czas znowu będzie mięso na zasadzie wymiany.

Gospodynie przed świętami zbierały jajka, śmietanę, robiły sery. Mąka, mak były swoje. W piecu chlebowym wypiekano ciasta drożdżowe, serniki, makowce, babki. W sklepie kupowano tylko cukier, sól, czasem bakalie. Kupowano też śledzie na Wielki Piątek.

Mieszkańcy Motycza starali się uczestniczyć we wszystkich mszach podczas Triduum Paschalnego. W Wielki Piątek odbywała się adoracja krzyża i złożenie ciała Pana Jezusa do Grobu. Strażacy trzymali straż przy Grobie od piątku do Wiel-

kiej Niedzieli rano. Kiedyś dekoracje Grobu Pańskiego były raczej skromne. Przy Grobie ustawiano głównie hortensje w doniczkach. W 1997 r. Józef Piwowarski wykonał konstrukcję Grobu z modrzewiowych desek spalonego kościoła, która była wykorzystywana do dekoracji przez kilka lat.

W Wielką Sobotę następowało święcenie pokarmów. Kiedyś przed wojną do koszyka wkładano dużo produktów, aby wystarczyło na śniadanie wielkanocne dla całej rodziny.

W latach powojennych zaczęto święcić pokarmy w ilościach symbolicznych i do koszyka wkładano: chleb, kilka jajek (co najmniej 3, które mają symbolizować Tróję Świętą), baranka z cukru lub masła, kawałek kiełbasy i wędzonki np. szynkę, sól, pieprz, chrzan, masło, ser, jabłko, kawałek placaka najczęściej babka, pisanki.

Koszyczek przykryty był białą serwetką i udekorowany zielo-

nym bukszanem lub barwin-
kiem.

W Motyczu, jeszcze w latach 70.XX wieku, pokarmy święcone były tylko na jednej mszy w Wielką Sobotę, która trwała ok. 3 godzin, ze święceniem ognia, wody, chrztami dzieci.

Podczas obrzędów w Święta Wielkanocne panowało przekonanie, że szczęście do następnych świąt będą mieli tylko ci, którzy pierwsi nagarną sobie węgli ze spalonej tarniny, pierwsi zaczerpną wody święconej czy pierwsi wrócą z rezurekcji do domu, bo wtedy najwcześniej ukończą żniwa. Uczestnicy spotkania wspominali ogromne zamieszanie w kościele, gdzie wszyscy czekali na poświęcenie wody i chcieli pierwsi nabrać wody święconej dającej szczęście na cały rok.

Czasy się zmieniły i obecnie trudno uwierzyć w takie zwyczaje, bo teraz w Wielką Sobotę poświęcona woda z motyckiego źródła stoi w pojemnikach z kranikami i każdy spokojnie może nabrać wody. Koszycki ze święconką są ustawione na dużym stole w kościele i święcone co godzinę pomiędzy 8.00, a 12.00.

W Wielką Niedzielę, wczesnym rankiem odprowadzana jest rezurekcja, w czasie której celebrowane jest Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Msza rezurekcyjna ma szczególny charakter i symbolikę.

Kiedyś pół godziny przed rezurekcją chór śpiewał psalmy łacińskie przy Grobie Pana Jezusa. O godz. 6.00 były dzwony i zaczynała się procesja wokół kościoła (3 razy). Procesja była uroczysta, niesiono krzyż i

wszystkie chorągwie, sztandary, obrazy, różne figurki. Ksiądz pod baldachimem niósł monstrancję z Najświętszym Sakramentem. Po powrocie do kościoła wierni śpiewali „Ciebie Boga wysławiamy”. Rezurekcja trwała ok. 2,5 godziny.

Po powrocie do domu gospodarz święcił wodą święconą dom i całe obejście, a kiedyś jeszcze obchodził swoje pola i je święcił (czasem robił to po południu). Do poświęcenia używał palmy.

Później cała rodzina zasiadała do śniadania wielkanocnego. Spożywano przede wszystkim „święconkę” czyli to co zostało oświęcone w koszyczku. Na początku gospodarz dzielił się ze wszystkimi jajkiem święconym i składał życzenia. Części jajka święconego, posypane święconą solą, spożywano z powagą, w skupieniu, żegnając się wcześniej.

Na ciepło był zawsze barszcz czerwony lub biały oraz ciepłe mięsa. Ponoć dawniej, po ostrym poście, ludzie chorowali z przejedzenia i gwałtownej zmiany jadłospisu.

Po południu w Wielką Niedzielę nie wolno było spać, bo chwast będzie rósł w polu. Wielka Niedziela to był czas spotkań rodzinnych i wszyscy chodzili do siebie w goście. Odwiedzały się rodziny, sąsiedzi, znajomi.

Najciekawiej podczas Wielkanocy było w Wielki Poniedziałek podczas lejusa.

Wczesnym rankiem mężczyźni wychodzili z domu i szli do sąsiadów oblać kobiety, bo inaczej groch im w polu nie urosnie. Następnie po poczęstunku z alkoholem do pierwszych



Zdjęcia Grobu Pana Jezusa w kościele w Motyczu w 1997 r. wykonał Czesław Maj, arch. Anna Niedziałek



Fot. Anna Niedziałek, Motycz, 2016 r.

lejuśników dołączał gospodarz z oblewanego domu i tak szli do następnego domu i dalej, dalej. Po południu duża, wesoła męska gromada chodziła po wsi i integrowała się ze społecznością przy dobrych trunkach. Wszyscy oblewali się wodą, chłopcy ganiłi dziewczyny po podwórkach. W całej wsi panowała wrzawa i krzyki. Czasem

którąś pannę wrzucono do stawu lub do rzeki.

Dziękujemy uczestnikom spotkania za obecność i dzielenie się ciekawymi wspomnieniami. Nasze spotkania będą kontynuowane, bo okazało się, że jest jeszcze w Motyczu wiele tematów do omówienia.

Anna Niedziałek

Zapraszamy na „majówki”

Gmina Konopnica słynie z kultywowania wielu tradycji a także odnawiania tych już zapomnianych i zaginionych.

Mimo bliskości miasta cieszy fakt, że „nowoczesność” nie wypiera naszej tożsamości i korzeni - dlatego zapraszam serdecznie wszystkich mieszkańców do uczestnictwa w nabożeństwach majowych przy kapliczkach, które są pięknym świadectwem naszej wiary, a śpiewanie przy

zachodzącym słońcu i śpiewie kosów pięknie wzmacnia w nas poczucie więzi.

Jedne z „majówek” są kultywowane między innymi w Kozubszczyźnie: - Figura Matki Boskiej obok Urzędu Gminy (przy przystanku) oraz kapliczka obok posesji nr. 197 g. 19:00.

*Zapraszam
Radny Gminy Konopnica
Kamil Piwowarczyk*



fot. Kamil Piwowarczyk

Jarmark Wielkanocny w Konopnicy

Choć nagle załamanie pogody i silny wiatr pokrzyżowały niedzielne (6 kwietnia 2025) plany wielu osobom, to chęć zaopatrzenia się w wyjątkowe ozdoby rękodzielnicze oraz wyroby tradycyjne była silniejsza i klienci nie zawiedli. Ponadto udział w jarmarku stał się dla wielu już przedświąteczną tradycją. Organizowane bowiem w gminie jarmarki cieszą się ogromną popularnością nie tylko ze względu na oferowany asortyment, ale także na towarzyszącą im atmosferę. Organizatorzy dbają o to, by zawsze czymś zaskoczyć jarmarkowych gości, by było miło i kolorowo. W tym roku zaprosiliśmy Panią Wiosnę, która przechadzała się między stołami i roztaczała wiosenny urok, wywołując uśmiech. Do naszej wiosenki nieoczekiwanie przyłączył się bajkowy Shrek i zapraszał do

korzystania z usług z Ośrodka Zdrowia w Motyczu. Zakupy świąteczne umilał pieśniami Zespół Śpiewaczy Rola z Motycza.

Miejsca dla sprzedających zostały zarezerwowane już w lutym. To świadczy o ogromnej potrzebie organizacji przestrzeni, gdzie koła gospodyń wiejskich oraz miejscowi producenci i wytwórcy mogą sprzedawać swoje produkty. Relację z naszego wydarzenia przeprowadziła TVP3 w głównym wydaniu Panoramy Lubelskiej, napisał o nas w Kurier Lubelski oraz na portalu lublin112.pl. Takie zainteresowanie mediów sprawia, że z każdym rokiem przybywa na konopnickim targowisku sprzedających i kupujących.

Największym zainteresowaniem cieszyły się palmy, pisaniki, koszyczki oraz dekoracje

świąteczne.

Jak co roku klienci stali w długiej kolejce po swoje kiełbaski, w tym roku oferowane przez dwóch producentów.

Były rzemieślnicze sery, jogurty, mleko prosto od krowy, chleby, jaja.

Miejscowe gospodynie kuściły gości gorącym żurkiem, bigosem oraz domowym ciastem.

Było barwnie, wesoło i gwarnie... A powiewające na wietrze kolorowe wstążki z daleka zapraszały do udziału w jarmarku, do włączenia się w kultywowanie dawnych tradycji wiejskich, do spotkań przedświątecznych na targowisku.

Dziękujemy Wam za obecność!!

Agnieszka Skowronek-Skałeczka



Dzielimy się przepisem na żurek od Motyckich Grodzianek



fot. arch. KGW Motycz

Składniki:

Zakwas na żurek: ok. 400 ml (możesz go kupić lub przygotować samodzielnie),
Woda: 3 litry,
Biała kiełbasa: 2-3 sztuki,
Wędzony boczek: ok. 700 g,
Wędzone żeberka: ok. 300 g,
Warzywa: marchew - 2 szt., seler - 1 szt., por - 1 szt., pietruszka - 2 szt., cebula - 2 szt., czosnek - 1 główka (przekrojona na pół),
Liść laurowy: 5 sztuk,
Ziele angielskie: 7 kulek,
Musztarda ostra: 1 łyżeczka,
Chrzan: 1 łyżka,
Śmietanka 30%: 200 ml,
Sól i pieprz, majeranek do smaku,
Jajka na twardo: 2-3 sztuki (do podania).

Przygotowanie:

1. Do garnka wlej wodę, dodaj wędzone żeberka, marchew, por, seler, pietruszkę, czosnek, cebulę, liście laurowe, ziele angielskie oraz odkrojoną skórę z boczku, dopraw solą i świeżo zmielonym pieprzem. Gotuj ok. 2 godzin na wolnym ogniu.
2. Na patelni przesmaż pokrojoną w kostkę cebulkę i boczek, dopraw świeżo zmielonym pieprzem, następnie dodaj trochę wywaru z warzyw i żeberka.
3. Białą kiełbasę sparz ok. 20 minut.
4. Z wywaru wyjmij ugotowane żeberka, i warzywa. Dodaj przesmażony boczek z cebulką.
5. Wlej zakwas i dodaj sparzoną kiełbasę, gotuj ok. 15-20 minut.
6. Dodaj śmietankę, musztardę, chrzan. Dopraw solą, pieprzem i majerankiem. Żurek można podawać z jajkami ugotowanymi na twardo. Można dodać chleb na zakwasie lub ziemniaki jako dodatek.

(kgw)



fot. Małgorzat Sulisz (4)